

Sygn. akt III AUa 1478/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marek Szymanowski

Protokolant: Dariusz Adamik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 kwietnia 2022 r. w B.

sprawy z odwołania W. A.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

o prawo do emerytury i renty policyjnej

na skutek apelacji W. A.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 września 2021 r. sygn. akt V U 908/21

zmienia zaskarżony wyrok i zaskarżone decyzje Dyrektora Zakładu (...) Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 8 czerwca 2017 r. w ten sposób, że przyznaje W. A. prawo do emerytury i renty policyjnej w wysokości tych świadczeń sprzed dnia 1 października 2017 r.

Sygn. akt III AUa 1478/21

UZASADNIENIE

Decyzją z 8 czerwca 2017 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na podstawie art. 15c w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 708 z późn. zm.) oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji z 13 marca 2017 r., ponownie ustalił wysokość emerytury W. A.. Przeliczenie powyższego świadczenia polegało na obniżeniu jego wysokości z powodu służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 1 lutego 1974 r. do 31 sierpnia 1989 r. stosownie do informacji IPN. Obliczona emerytura stanowiła 31,75 % podstawy wymiaru świadczenia, którą stanowiła kwota 4.087,55 zł. Jej łączna wysokość to 1.297,80 zł.

Kolejną decyzją z dnia 8 czerwca 2017 r. wydaną w oparciu o art. 22a w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 w/ w ustawy Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji ponownie ustalił wysokość renty inwalidzkiej W. A. na kwotę 1.000 zł. W decyzji wskazano, że nie wypłaca się renty inwalidzkiej z uwagi na posiadanie prawa do korzystniejszej emerytury policyjnej.

W. A. odwołał się od powyższych decyzji. Zaskarżonym decyzjom zarzucił naruszenie przepisów Konstytucji RP oraz Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Wniósł o zmianę zaskarżonych

decyzji przez przyznanie mu świadczeń w dotychczasowej wysokości oraz zasądzenie od organu na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na odwołanie organ emerytalno-rentowy wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z 23 września 2021 r. oddalił odwołanie.

Sąd ustalił, że W. A. (ur. w dniu (...)) w dniu 31 października 1967 r. złożył do Komendanta Wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej w B. podanie o przyjęcie do pracy w stacji obsługi. Pracę rozpoczął od 1 grudnia 1967 r. w charakterze monter samodzielnego Stacji Obsługi (...) Transportowej (...) w B.. Następnie od 1 lutego 1974 r. został przyjęty do służby w Sekcji I Wydziału (...) w B. jako oficer techniki operacyjnej, od 1 czerwca 1975 r. jako starszy referent technik operacyjnych, od 1 lutego 1982 r. jako inspektor, od 16 listopada 1982 r. jako starszy inspektor Sekcji II Wydziału T SB, od 1 października 1983 r. jako kierownik Sekcji II Wydziału T SB. Zwolniony ze służby z dniem 31 sierpnia 1989 r.

Szef Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w B. decyzją z dnia 12 grudnia 1989 r. przyznał W. A. prawo do emerytury milicyjnej. Na skutek zmiany przepisów ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...) i po pozyskaniu informacji IPN o przebiegu służby wskazującej, że W. A. od 1 lutego 1974 r. do 31 sierpnia 1989 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy, organ rentowy wydał zaskarżone decyzje.

Sąd Okręgowy wskazał, że stan faktyczny sprawy wynikający z przytoczonych dowodów zasadniczo nie był sporny między stronami. Wnioskodawca kwestionował przyjęcie przez organ rentowy, że jego służba w okresie od 1 stycznia 1973 r. do 31 lipca 1990 r. była wykonywana na rzecz państwa totalitarnego.

Zastosowane wobec wnioskodawcy przepisy wprowadzono na mocy art. 1 ustawy nowelizującej z 16 grudnia 2016 r. Zgodnie z art. 15c, w przypadku osoby, która pełniła „służbę na rzecz totalitarnego państwa” i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 0 % podstawy wymiaru - za każdy rok tej służby a przy tym, emerytura nie podwyższa się zgodnie z art. 15 ust. 2 i 3 ustawy nowelizowanej, jeżeli okoliczności uzasadniające podwyższenie wystąpiły w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Jednocześnie ustawodawca wprowadził ograniczenie, zgodnie z którym wysokość emerytury ustalonej zgodnie z art. 15c ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Natomiast art. 22a ust. 1 powołanej ustawy stanowi, że w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, rentę inwalidzką ustaloną zgodnie z art. 22 zmniejsza się o 10 % podstawy wymiaru za każdy rok służby. Wysokość tak ustalonej renty inwalidzkiej nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty z tytułu niezdolności do pracy wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ust. 3).

Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 16 czerwca 2021 r. w sprawie sygn. akt P 10/20 orzekł, że art. 22a ust. 2 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, (...) Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, (...) Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2020 r. poz. 723) jest zgodny z art. 2 oraz z art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd zwrócił uwagę, że Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z 24 stycznia 2018 r. sygn. akt XIII 326/18 zwrócił się z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego z uwagi na powzięte wątpliwości co do zgodności z Konstytucją RP przepisów art. 15c, art. 22a oraz art. 13 ust. 1 lit. 1c w związku z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 poz. 2270).

Sprawa zawisła przed Trybunałem Konstytucyjnym w dniu 27 lutego 2018 r. pod sygnaturą P 4/18 i do chwili obecnej nie zostało wydane rozstrzygnięcie.

W ocenie Sądu, pomimo faktu procedowania przez Trybunał Konstytucyjny w zakresie przepisów będących podstawą prawną rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, okoliczności faktyczne pozwoliły na wyrokowanie bez potrzeby weryfikowania konstytucyjności przepisów przez Trybunał Konstytucyjny.

Sąd Okręgowy wskazał, że podziela stanowisko według którego sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2011 r., II UZP 10/11). Sąd zwrócił uwagę, że ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą więc wiązać sądu, do którego wyłącznej kompetencji należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury (renty inwalidzkiej) i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna ustalonych faktów. Taka argumentacja, jak wskazał Sąd, jest uzasadniona tym bardziej, że w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych nie obowiązują ograniczenia dowodowe wynikające z przepisów rozporządzenia, odmiennie niż w postępowaniu przed organem rentowym, a zastosowanie znajdują wyłącznie przepisy k.p.c., w tym także przepisy dotyczące postępowania dowodowego. Sąd, w przeciwieństwie do organu rentowego, nie jest związany określonymi środkami dowodowymi, gdyż zgodnie z treścią art. 473 k.p.c. w postępowaniu przed sądem w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie stosuje się przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu ze świadków i przesłuchania stron. Oznacza to, że każdy fakt może być dowodzony wszelkimi środkami, które Sąd uzna za pożądane, o czym stanowi art. 473 § 1 k.p.c.

Sąd odwołał się do treści art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r., zgodnie z którym, za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. w enumeratywnie wymienionych cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach oraz do § 14 ust. 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 października 2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2004 r. Nr 239, poz. 2404. Ze zm.), w myśl którego, środkiem dowodowym potwierdzającym datę i podstawę zwolnienia ze służby oraz okres służby jest zaświadczenie o przebiegu służby, sporządzone na podstawie akt osobowych funkcjonariusza, wystawione przez właściwe organy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu lub Państwowej Straży Pożarnej, a także do przepisu art. 13a ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. stanowiącego, że na wniosek organu emerytalnego właściwego według niniejszej ustawy, Instytut Pamięci Narodowej - Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu sporządza na podstawie posiadanych akt osobowych i w terminie 4 miesięcy od dnia otrzymania wniosku, przekazuje organowi emerytalnemu informację o przebiegu służby skazanych funkcjonariuszy w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 13 b. Natomiast zgodnie z art. 13a ust. 5, informacja o przebiegu służby, o której mowa w ust. 1, jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzanym na podstawie akt osobowych przez właściwe organy służb, o których mowa w art. 12.

Sąd wskazał, że w niniejszej sprawie organ emerytalno-rentowy wydał decyzję na podstawie informacji przesłanej przez IPN. W tym zakresie Sąd zwrócił uwagę, że przepis art. 13b ust. 1 pkt 5 lit d jednoznacznie wskazuje, że za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę osób wykonujących czynności operacyjno-techniczne niezbędne w działalności Służby Bezpieczeństwa pełnioną m. in. w Biurze T. Na jednostki Służby Bezpieczeństwa składały się pionierzy resortu spraw wewnętrznych. Określenie Biuro (...) dotyczyło jednostek SB, których zadaniem było prowadzenie techniki operacyjnej. Na pionierzy (...) składało się Biuro (...) oraz wydziały T terenowych jednostek SB.

Niewątpliwie, jak wskazał Sąd, w spornym okresie odwołujący pełnił służbę w Wydziale (...) w B., co wynika wprost z dokumentów znajdujących się w aktach osobowych, w szczególności z karty przebiegu służby. Powyższe, pozwoliło

Sądowi stwierdzić, że W. A. pełnił służbę w instytucjach uznanych w myśl art. 13b ustawy za instytucje, w których była wykonywana służba na rzecz totalitarnego państwa.

Sąd wskazał, że W. A. przesłuchany w charakterze strony przyznał, że pracował w sekcjach instalacji podsłuchu pokojowego, podsłuchu telefonicznego. Zajmował się podsłuchiowaniem opozycjonistów na zlecenia milicji, wojska, sądów.

Sąd wskazał, że z akt osobowych W. A. wynikało, że regularnie awansował, otrzymywał podwyżki, dodatki specjalne i operacyjne, nagrody, odznaczenia państwowe. Sąd Okręgowy nie znalazł również okoliczności które przemawiałyby za odstąpieniem od stosowania art. 15c ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, a mianowicie brak było przesłanek kwalifikowanych jako szczególnie uzasadnione przypadki, o których mowa w art. 8a ustawy. Sąd wskazał, że wnioskodawca nie zwracał się do Ministra Spraw Wewnętrznych z formalnym wnioskiem w trybie art. 8a ustawy o zaopatrzeniowej o wyłączenie stosowania art. 15c. Nie ma również informacji, które świadczyłyby, że odwołujący przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych podjął współpracę i czynnie wspierał osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległego Państwa Polskiego (art. 15c ust. 5). Odwołujący nie podnosił powyższej okoliczności. Nie zaprzeczał przy tym, że w okresie od 1 lutego 1974 r. do 31 sierpnia 1989 r. działał w wymienionych powyżej strukturach aparatu bezpieczeństwa PRL, które na mocy ustawy zostały uznane za instytucje pracujące na rzecz totalitarnego państwa.

Sąd Okręgowy odwołał się do uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r. (III UZP 1/20) w której wskazano, iż kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.

Sąd Okręgowy wskazał, że w przedmiotowej sprawie odwołujący nie przedstawił żadnych okoliczności, które pozwoliłyby na uznanie zasadności złożonego odwołania w aspekcie powyższego stanowiska. Nie przedłożono żadnych wniosków dowodowych. Okoliczności sprawy, w tym analiza informacji IPN nie pozwoliła Sądowi na uznanie stanowiska odwołującego za zasadne. Sąd podkreślił przy tym, że ustawodawca w ustawie zmieniającej nie różnicował sytuacji funkcjonariuszy w wysokości świadczeń emerytalnych poprzez kryterium winy, ale poprzez sam fakt służby w organach bezpieczeństwa państwa funkcjonujących w niedemokratycznym państwie, w których podjęli dobrowolnie służbę, a poprzez tę służbę uczestniczyli w utrzymywaniu niedemokratycznego porządku i korzystali z przywilejów przysługującym funkcjonariuszom.

Sąd podkreślił, że W. A. zabiegał o przyjęcie do pracy w organach Milicji Obywatelskiej, co potwierdza złożony przez niego wniosek o przyjęcie do służby. Wiedział, jaki zakres działań miały jednostki, w których pełnił służbę. Sąd wskazał, że system władzy komunistycznej opierał się głównie na rozległej sieci organów bezpieczeństwa państwa, spełniającej w istocie funkcje policji politycznej, stosującej bezprawne metody, naruszające podstawowe prawa człowieka. Funkcjonariusze bez ponoszenia ryzyka utraty zdrowia lub życia, korzystając przy tym z licznych przywilejów materialnych i prawnych przyczyniali się do utrwalania nieludzkiego systemu władzy. Dlatego czyny poszczególnych funkcjonariuszy z pozoru nieistotne i nieszkodliwe, tworzyły jednak opresyjny system, w którym dopuszczano się czynów zbrodniczych.

Wobec tego, że w toku niniejszego postępowania Sąd ustalił, że odwołujący w spornym okresie „pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu art. 13b ust. 1 pkt 5 lit d ustawy z dnia 18 lutego 1994 r., to organ rentowy zasadnie zastosował art. 15c ust. 1-3 oraz art. 22a ust. 1-3 tej ustawy.

Odnosząc się do podniesionych w odwołaniu zarzutów natury konstytucyjnej, Sąd podkreślił, że bezpośredniość stosowania Konstytucji przez sądy powszechne nie oznacza przyznania im kompetencji do kontroli konstytucyjności obowiązującego ustawodawstwa. Rolą Sądu jest wyłącznie kontrola kwestionowanego orzeczenia w świetle regulacji normatywnych. Natomiast ocena zasadności ich przyjęcia przez ustawodawcę wykracza poza kompetencje Sądu, który jest obowiązany stosować prawo (wobec zasady trójpodziału podziału władz - art. 10 Konstytucji RP). Jego stanowienie, z uwzględnieniem ram konstytucyjnych, pozostaje w kompetencjach ustawodawcy wyposażonego w demokratyczny mandat od wyborców (art. 10 oraz 95 ust. 1 Konstytucji RP). W konsekwencji, ocena tego, czy

zastosowane rozwiązania są uzasadnione, należy w istocie do prawodawcy, wedle aksjologii większości - wyłonionych w demokratycznych wyborach - parlamentarzystów, o ile mieszczą się one w ramach określonych generalnymi ramami Konstytucji RP. W tym kontekście, ocena regulacji w zakresie zgodności z normami konstytucyjnymi należy do Trybunału Konstytucyjnego. Przepis art. 188 Konstytucji jednoznacznie zastrzega orzekanie w tych sprawach do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2002 r., sygn. akt III CKN 326/01. Dopóki nie zostanie stwierdzona przez Trybunał Konstytucyjny niezgodność określonego przepisu z Konstytucją, dopóty ten przepis podlega stosowaniu i może stanowić podstawę merytorycznych rozstrzygnięć sądowych. Domniemanie zgodności ustawy z Konstytucją może być obalone jedynie wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, a przewidziane w art. 178 ust. 1 Konstytucji związanie sędziego ustawą obowiązuje dopóty, dopóki ustawie tej przysługuje moc obowiązująca (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2009 r., IV CSK 485/08 i z dnia 17 marca 2016 r., V CSK 377/15, oraz wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 5 listopada 2010 r., (...) i powołane w nich orzeczenia).

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 listopada 2015 r. sygn. akt II CSK 517/14 stwierdził z kolei iż „brak w Konstytucji przepisu przyznającego sądom i innym organom powołanym do stosowania prawa kompetencji do kontroli, na użytek rozpoznawanej sprawy, konstytucyjności aktów ustawowych nie pozwala - ze względu na wyrażoną w art. 7 Konstytucji zasadę działania organów władzy publicznej na podstawie i w granicach prawa - domniemywać tej kompetencji”.

Sąd wskazał również na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 lutego 2010 r. (sygn. K 6/09), w którym rozpatrywał kwestię zgodności z Konstytucją przepisów analogicznej ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. Nr 24, poz. 145), która do ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. Nr 8, poz. 67 z późn. zm.) wprowadziła przepis art. 15b, określający zasady obliczania wysokości emerytury dla osób, które pozostawały w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r. i pełniły służbę w charakterze funkcjonariusza w organach bezpieczeństwa państwa. Trybunał Konstytucyjny w pkt 4 wyroku z dnia 24 lutego 2010 r. uznał, iż art. 15b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. Nr 8, poz. 67 z późn. zm.) jest zgodny z art. 2, art. 10, art. 30, art. 32 i art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 42 Konstytucji.

W uzasadnieniu wyroku Trybunał Konstytucyjny podkreślił, iż z konstytucyjnej zasady zaufania do państwa i stanowionego przez niego prawa nie wynika w żaden sposób, że każdy, bez względu na cechujące go właściwości, może zakładać, że unormowanie jego praw socjalnych nie ulegnie nigdy w przyszłości zmianie na jego niekorzyść. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, ustawodawca był upoważniony, do wprowadzenia regulacji obniżających świadczenia emerytalnego za sporny okres służby. Trybunał Konstytucyjny podkreślił także, iż zasada ochrony praw nabytych nie oznacza przy tym nienaruszalności tych praw i nie wyklucza stanowienia regulacji mniej korzystnych, jeżeli przemawiają za tym inne zasady, normy lub wartości konstytucyjne. Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego zasada ochrony praw nabytych nie ma zastosowania do praw nabytych niesłusznie lub niegodziwie, a także praw nie mających oparcia w założeniach obowiązującego w dacie orzekania porządku konstytucyjnego (zob. np. orzeczenie z 11 lutego 1992 r., sygn. K 14/91; wyrok z 23 listopada 1998 r., sygn. SK 7/98, poz. 114; wyrok z 22 czerwca 1999 r., sygn. K 5/99). Trybunał dodatkowo podkreślił, że chroniąc prawa nabyte nie można przyjąć, iż każda zmiana istniejącej regulacji, która byłaby zmianą na niekorzyść pewnej grupy obywateli, jest ustawodawczo zakazana, w związku z czym nie ma też wystarczających podstaw, aby twierdzić, iż ustawodawca nie może ocenić negatywnie dokonanych wcześniej rozwiązań legislacyjnych. Ustawodawca ustanawiając kwestionowane

przepisy, dał wyraz negatywnej ocenie działalności organów bezpieczeństwa państwa komunistycznego, o czym świadczy zarówno przebieg prac legislacyjnych, jak też treść samej preambuły ustawy. W preambule tej ustawodawca stanowi wyraźnie, iż kierował się zasadą sprawiedliwości społecznej wykluczającą tolerowanie i nagradzanie bezprawia. Zdaniem Trybunału w demokratycznym państwie prawnym jednym z kluczowych instrumentów ochrony jego podstawowych zasad jest odpowiedzialność, która obejmuje czyny wynikające z urzeczywistnienia celów źle wybranych i niezrealizowania celów wybranych dobrze. W tym sensie gwarancje bezkarności oraz przywilejów ekonomicznych pochodzących z budżetu państwa za służbę w instytucjach i organach stosujących w dyktaturze represję, nie mogą być traktowane, jako element praw słusznie nabytych. Ustawodawca negatywnie ocenił sam fakt podjęcia służby w organach bezpieczeństwa Polski Ludowej, ze względu na jednoznacznie ujemną ocenę tych organów. Jednocześnie jednak w razie udzielenia przez funkcjonariusza w czasie służby w takiej policji pomocy osobie represjonowanej za działanie w opozycji demokratycznej i niepodległościowej, ustawodawca przewidział utrzymanie uprzywilejowanych świadczeń emerytalnych na ówczesnych zasadach. W opinii Trybunału prawa emerytalne nabyte przez adresatów kwestionowanych przepisów zostały nabyte niegodziwie. Nie można bowiem uznać celów i metod działania organów bezpieczeństwa Polski Ludowej za godziwe.

W związku z powyższym, jak wskazał Sąd, służba w instytucjach i organach państwa, które systemowo naruszały przyrodzone prawa człowieka i rządy prawa, nie może w demokratycznym państwie prawnym uzasadniać roszczeń do utrzymania uzyskanych wcześniej przywilejów. Zdaniem Trybunału ustawodawca, ograniczając w zakwestionowanych przepisach niesłusznie nabyte przywileje emerytalne funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa Polski Ludowej, sięgnął do środka adekwatnego dla uzyskania usprawiedliwionego celu, uczynił to zarazem w sposób możliwie najmniej uciążliwy dla adresatów zakwestionowanych norm. Zdaniem Trybunału ustawodawca nie przekroczył również kompetencji władzy ustawodawczej przewidzianych w Konstytucji. Kwestionowane przepisy nie przewidują wymierzania zbiorowej kary funkcjonariuszom organów bezpieczeństwa Polski Ludowej, a jedynie obniżenie im uprzywilejowanych świadczeń emerytalnych do poziomu średniej emerytury powszechnej.

W ocenie Sądu, ustawodawca nie naruszył art. 32 Konstytucji (zasada równości). Trybunał stwierdził bowiem, iż z zasady tej wynika nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie określonej kategorii, a zatem wszystkie podmioty prawa charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną, powinny być traktowane równo, tj. według jednakowej miary. Jeżeli zatem prawodawca różnicuje podmioty prawa, które charakteryzują się wspólną cechą istotną, to wprowadza odstępstwo od zasady równości. Zdaniem Trybunału jednak takie odstępstwo nie musi oznaczać naruszenia art. 32 Konstytucji. W opinii Trybunału jest ono dopuszczalne, jeżeli kryterium różnicowania pozostaje w racjonalnym związku z celem i treścią danej regulacji, waga interesu, któremu różnicowanie ma służyć, pozostaje w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku wprowadzonego różnicowania. Dodatkowo kryterium różnicowania pozostaje w związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych. Wspólną cechą wszystkich funkcjonariuszy bezpieczeństwa Polski Ludowej jest ich służba w określonych w ustawie organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990. Ta cecha różni istotnie funkcjonariuszy od pozostałych funkcjonariuszy służb mundurowych przed 1990 r. Ustawodawca przyjąwszy wspólną cechę istotną, w sposób jednakowy potraktował funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa Polski Ludowej.

Sąd zauważył, iż pozbawienie odwołującego wyższych świadczeń, przy zachowaniu świadczenia do zabezpieczenia społecznego w wysokości nie niższej niż świadczenia z powszechnego systemu ubezpieczeniowego (Funduszu Ubezpieczeń Społecznych) nie stanowi naruszenia zarówno Konstytucji RP jak też standardów prawa międzynarodowego.

Sąd wskazał również na rozstrzygnięcie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który w dniu 14 maja 2013 r., w sprawie C. i inni przeciwko Polsce nr (...), w którym uznał za niedopuszczalne skargi byłych pracowników służb bezpieczeństwa w sprawie obniżek ich emerytur. O ile w odniesieniu do emerytur skarżących Trybunał stwierdził, że przepisy ustawy zmieniającej z 2009 r. spowodowały odebranie skarżącym części emerytur i stanowiły ingerencję w prawo własności, to miało to podstawy prawne oraz nie naruszało istoty praw emerytalnych skarżących. Trybunał nie podzielił stanowiska skarżących, którzy podnosili, że raz otrzymane prawa są nietykalne i nie mogą być im odebrane.

W zgodzie z art. 1 (...) do Konwencji rzymskiej uprawnienia legislacyjne państwa rozciągają się również na możliwość obniżenia oraz zmiany kwoty wypłacanych świadczeń. Ponadto Europejski Trybunał Praw Człowieka podkreślił, iż skarżącym nie odebrano całości świadczenia. Ograniczono jedynie ich przywileje przyznane w czasach komunizmu, przez co nie można stwierdzić, by państwo w sposób nieproporcjonalny dokonało ingerencji w ich prawa. Ponadto Europejski Trybunał Praw Człowieka odnotował, że praca skarżących w służbach bezpieczeństwa, która przyczyniała się do naruszeń praw i wolności gwarantowanych przez Konwencję rzymską powinna być traktowana jako okoliczność uzasadniająca i usprawiedliwiająca wyodrębnienie kategorii osób świadczących taką pracę i objęcie ich obniżeniem świadczeń emerytalnych.

Odnosząc się do przytoczonych przez odwołującego zarzutów, Sąd wskazał, że przywołane artykuły Konstytucji RP nie mogą być interpretowane jako dające tytuł do renty określonej wysokości. Odwołującemu nie odebrano całości świadczeń. Nie została on pozbawiona środków do życia.

Zmniejszenie świadczenia odwołującemu, w ocenie Sądu Okręgowego, stanowi urzeczywistnienie zasady sprawiedliwości społecznej, wskazując przy tym na wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 listopada 2013 r., sygn. akt III AUa 397/13, w którym wskazano, że ograniczanie przywilejów byłych funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa PRL jest urzeczywistnieniem zasady sprawiedliwości społecznej, którą definiują w oparciu o kryteria i wartości konwencyjne. Zasada ta nie może być przywoływana w obronie przywilejów sprzecznych ze swoim fundamentem aksjologicznym. Tak pojmowanej sprawiedliwości społecznej nie da się pogodzić z utrzymywaniem przywilejów związanych ze służbą w organach bezpieczeństwa reżimu totalitarnego. Na tych organach oparte było bowiem funkcjonowanie aparatury naruszającej podstawowe prawa człowieka.

Sąd powołując się na treść art. 47 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. uznał, że w niniejszej sprawie G. K., jako córka zmarłej A. S. nie jest osobą uprawnioną do wypłaty niezrealizowanego przez zmarłą świadczenia. A. S. od 2017 r. przebywała w Domu Pomocy Społecznej w H..

Mając na uwadze powyższe Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wniósł W. A., zaskarżając wyrok w całości i zarzucając naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe przyjęcie, że pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji,
2. art. 33 policyjnej ustawy emerytalnej, określającego przesłanki uchylecia lub zmiany decyzji organu emerytalnego z urzędu ustalającej prawo do zaopatrzenia emerytalnego i z tytułu renty inwalidzkiej przyznanej w związku ze służbą lub wysokości świadczenia z tytułu tego zaopatrzenia poprzez jego niezastosowanie,
3. wydanym orzeczeniem Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, w tym:
 - 1) art. 2 Konstytucji RP, polegające na arbitralnym obniżeniu przysługującego mu świadczenia emerytalnego i renty inwalidzkiej przyznanej w związku ze służbą co narusza zasadę ochrony praw nabytych i zasadę sprawiedliwości społecznej, a także zasadę zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz niedziałania prawa wstecz, wynikające z zasady demokratycznego państwa prawnego;
 - 2) art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP polegające na arbitralnym obniżeniu przysługującego mu świadczenia emerytalnego i z tytułu przyznanej mu renty inwalidzkiej w związku ze służbą, co stanowi nieproporcjonalne i nieuzasadnione naruszenie przysługującego mu prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego;
 - 3) art. 30 oraz art. 47 Konstytucji RP w zw. z art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności polegające na naruszeniu jego godności, prawa do ochrony czci, dobrego imienia, prawa do prywatności i prawa

do poszanowania życia rodzinnego, poprzez przyjęcie, że jego służba w okresie przed 31 lipca 1990 r. stanowiła „służbę na rzecz totalitarnego państwa”, a tym samym arbitralne przypisanie mu - w akcie prawnym rangi ustawy - winy za działania związane z naruszeniami praw człowieka, których dopuszczali się niektórzy przedstawiciele władzy publicznej PRL oraz niektórzy funkcjonariusze organów bezpieczeństwa PRL, a do których on w żaden sposób się nie przyczynił;

4) art. 32 ust. 1 w zw. z art. 64 ust. 1 i 2 oraz art. 67 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 1 Protokołu nr (...) do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na nieuzasadnionym, dyskryminującym zróżnicowaniu jego uprawnień o charakterze majątkowym wynikających ze służby do roku 1990 i obniżeniu jego świadczenia emerytalnego i z tytułu renty inwalidzkiej w związku ze służbą należnego z tytułu tej służby, w stosunku do osób, które nie pełniły służby w okresie PRL, w sposób naruszający zasadę równości wobec prawa;

5) art. 45 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1 i 2 Konstytucji RP oraz art. 42 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 6 ust. 2 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na zastosowaniu represji bez wykazania odpowiedzialności indywidualnej;

6) art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w zw. z art. 1 Protokołu nr (...) do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na arbitralnym naruszeniu jego osobistych praw majątkowych i prawa do poszanowania mienia, które podlegają równej dla wszystkich ochronie, na skutek nieproporcjonalnego naruszenia mojego prawa do zabezpieczenia społecznego, co stanowi przejaw nieuzasadnionej represji ekonomicznej;

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i przyznanie mi prawa do renty inwalidzkiej w związku ze służbą i emerytury policyjnej poczynając od dnia 1 października 2017 r., w kwocie ustalonej z pominięciem art. 15c i art. 22 a policyjnej ustawy emerytalnej oraz o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na apelację organ emerytalno-rentowy wniósł o oddalenie apelacji W. A. oraz orzeczenie o kosztach zastępstwa procesowego za II instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje

Apelacja okazała się zasadna

Przedmiotem sporu w sprawie jest wysokość emerytury i renty W. A., poczynając od 1 października 2017 r.

Wskazać należy, iż zgodnie z art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy (...) za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. w enumeratywnie tam wymienionych cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach, w tym: - m.in. wypełniającą zadania Służby Bezpieczeństwa (art. 13 b ust.1 pkt 5 podpunkt c).

Sąd I instancji ustalił, że zaskarżone decyzje organ emerytalny wydał mając na względzie informację Instytutu Pamięci Narodowej stwierdzającą, że W. A. w okresie od 1 lutego 1974 r. do 31 sierpnia 1989 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w przepisie art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...) w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą z 16 grudnia 2016 r. Mając na uwadze przebieg służby W. A. w latach 1974-1989 wynikający z akt osobowych stwierdził, że pełnił on służbę w instytucjach uznanych w myśl art.13b ustawy za instytucje w których wykonywana była służba na rzecz totalitarnego państwa. Sąd Okręgowy powołał się na zawartość akt osobowych z których wynika, że W. A. zabiegał o przyjęcie do pracy w organach (...) i był świadomy zakresu działań jednostek w których pełnił służbę. W okresie służby regularnie awansował, otrzymywał podwyżki, dodatki specjalne i operacyjne, nagrody i odznaczenia państwowe. Sąd I instancji podkreślił też, że system władzy komunistycznej opierał się głównie na sieci organów bezpieczeństwa państwa, spełniającej funkcje policji

politycznej, stosując bezprawne metody naruszające podstawowe prawa człowieka. Wprawdzie Sąd I instancji uznał, że nie jest związany informacją IPN co do wskazanego okresu służby na rzecz państwa totalitarnego, to jednakże uznał, powołując się na akta osobowe, że W. A. w spornym okresie pełnił taką służbę w rozumieniu art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. i dlatego organ rentowy zasadnie zastosował przepis art. 15c i art.22a tej ustawy. Sąd ten podkreślił też, że czyny poszczególnych funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa z pozoru nieistotne i nieszkodliwe tworzyły opresyjny system, w którym dopuszczano się czynów zbrodniczych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zasadnicze znaczenie w sprawie ma prokonstytucyjna wykładnia dokonana przez Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z 16.09.2020 r. (III UZP 1/20) wskazująca, jak należy rozumieć kryterium „pełnienia służbę na rzecz państwa totalitarnego”.

We wskazanej uchwale Sąd Najwyższy stwierdził: „Kryterium służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13 b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, (...) Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, (...) Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst Dz. U. z 2020 r., poz. 723) powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.”

Sąd Najwyższy wskazał przy tym, że sądu powszechnego nie wiąże informacja o przebiegu służby wydana przez IPN w trybie art. 13a ust. 1 ustawy z 1994 r. W konsekwencji w razie stosownego zarzutu przeciwko osnowie informacji, sąd jest zobowiązany do rekonstrukcji przebiegu służby w konkretnym przypadku, na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w szczególności na podstawie długości okresu pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od 22.07.1944 r. do 31.07.1990 r., miejsca pełnienia służby, zajmowanego stanowiska (§ 59 uchwały SN). W tym zakresie Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na potrzebę sięgania do opinii służbowych funkcjonariuszy, uwzględniania ogólnych reguł dowodzenia: rozkładu ciężaru dowodu, dowodu prima facie, domniemań faktycznych, wynikających z informacji o przebiegu służby (§ 60 uchwały SN). Wskazano, że przy ocenie zasadności objęcia konkretnej osoby zakresem ustawy, okolicznością, której nie można pominąć jest sam fakt weryfikacji w 1990 r. (§ 92 uchwały SN).

W ocenie Sądu Najwyższego nie każde nawiązanie stosunku prawnego w ramach służby państwowej wiąże się automatycznie z zindywidualizowanym zaangażowaniem bezpośrednio ukierunkowanym na realizowanie charakterystycznych dla ustroju tego państwa jego zadań i funkcji. Charakteru służby „na rzecz” państwa o określonym profilu ustrojowym nie przejawia ani taka aktywność, która ogranicza się do zwykłych, standardowych działań podejmowanych w służbie publicznej, to jest służbie na rzecz państwa jako takiego, bez bezpośredniego zaangażowania w realizację specyficznych – z punktu widzenia podstaw ustrojowych – zadań i funkcji tego państwa, ani tym bardziej taka aktywność, która pozostaje w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa totalitarnego (§ 82 uchwały SN). W ocenie Sądu Najwyższego nie można zakładać, że każda osoba pełniąca służbę działała na rzecz totalitarnego państwa, gdyż niektóre funkcje związane były z realizacją zadań w zakresie bezpieczeństwa państwa, które są istotne w każdym jego modelu; niezależnie od tego komu była podporządkowana: służba w policji kryminalnej, ochrona granic (§ 95 uchwały SN).

Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na potrzebę odróżnienia osób, które kierowały organami państwa totalitarnego, angażowały się w realizację zadań i funkcji państwa totalitarnego, nękały swych obywateli także na innym polu niż styk szeroko rozumianego prawa karnego, a więc tych podmiotów, których ocena jest zdecydowanie negatywna, od osób, których postawa nie pozostawała w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa, lecz sprowadzała się do czynności akceptowalnych i wykonywanych w każdym państwie, także demokratycznym, bez skojarzeń prowadzących do ujemnych ocen. Inaczej każdy podmiot funkcjonujący w systemie państwa w tych latach mógłby się spotkać z zarzutem, że jego działanie, w ogólnym rozrachunku, było korzystne dla państwa totalitarnego (§ 90 uchwały SN) .

Rekapitułując Sąd Najwyższy wskazał, że pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa” sensu stricto: „powinno objąć lata 1944-1956 i wiązać się wyłącznie z miejscem pełnienia służby, o ile oczywiście nie zostaną wykazane przez

zainteresowanego przesłanki z art. 15c ust. 5 ustawy z 1994 r. lub w informacji o przebiegu służby, wskazane zostaną okoliczności z art. 13a ust. 4 pkt 3 ustawy z 1994 r.” (§ 93 uchwały SN). Natomiast „pojęcie sensu largo obejmie zaś okres wskazany w art. 13 b, czyli łączy w sobie cechy okresu totalitarnego i posttotalitarnego (autorytarnego) oraz pierwszego okresu transformacji, to jest od utworzenia rządu T. M.. [...] tak interpretowane pojęcie zostanie ukierunkowane na funkcje, jakie pełnił i zadania, jakie podczas służby wykonywał funkcjonariusz.” (§ 94 uchwały SN).

Wskazany wyżej sposób rozumienia służby na rzecz totalitarnego państwa pozwala na odniesienie się do ustaleń faktycznych.

W niniejszej sprawie Instytut Pamięci Narodowej wydał informację o przebiegu służby stosownie do art. 13a ust. 1 ustawy z 1994 r. i na podstawie akt osobowych stwierdził, że W. A. od 1 lutego 1974 r. do 31 sierpnia 1989 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13 b ustawy z 1994 r.

Trzeba mieć na względzie (na co słusznie wskazał sąd pierwszej instancji), że informacją tą sąd powszechny nie jest związany zarówno co do faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 9.12.2011 r., II UZP 10/11, OSNP 2012 nr 23-24, poz. 298). Stanowisko takie wyrażono na tle art. 13a ustawy z 1994 r. przed nowelizacją dokonaną ustawą z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U.2016.2270), lecz jest ono aktualne także obecnie - po nowelizacji. Potwierdził to Sąd Najwyższy w uchwale w sprawie III UZP 1/20. Sąd Najwyższy jednoznacznie zaakceptował stanowisko, że w sprawach ubezpieczeń społecznych, także w odniesieniu do okoliczności stwierdzanych zaświadczeniem wydanym przez IPN na podstawie art. 13a ustawy z 1994 r., okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być udowodniane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego, zaś art. 247 k.p.c. nie ma zastosowania.

Z akt osobowych W. A. wynika, że 1 grudnia 1967 r. rozpoczął na stanowisku montera samochodowego Stacji Obsługi (...) Transportowej (...) w B.. 1 lutego 1974 r. rozpoczął służbę w Sekcji I Wydziału (...) w B. zajmując stanowiska: oficera techniki operacyjnej, starszego referenta technik operacyjnych, inspektora. Od 16 listopada 1982 r. był starszym inspektorem Sekcji II Wydziału T SB, a następnie od 1 października 1983 do dnia zwolnienia ze służby 31 sierpnia 1989 kierownikiem tej sekcji.

Z art. 13b ust. 1 pkt 5 lit d ustawy z dnia 18 lutego 1994 wynika, że za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę osób wykonujących czynności operacyjno-techniczne niezbędne w działalności Służby Bezpieczeństwa pełnioną m.in. w Biurze T.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w przypadku służby odwołującego, istotne znaczenie ma samo zajmowane stanowisko i komórka, która w sposób oczywisty przeznaczona była do podejmowania działań operacyjnych niejawnych i bezprawnych przeciwko jednostkom, czy innym podmiotom. Nie ulega także wątpliwości, że odwołujący wykonywał czynności w zakresie obsługi urządzeń łączności, czy technicznych, co wynika z jego zeznań. Z tych powodów jego służbę w spornym okresie, tj. od 1 lutego 1974 r. do 31 sierpnia 1989 r. można uznać za służbę na rzecz totalitarnego państwa.

Jednakże, w ocenie Sądu Apelacyjnego, objęcie skarżącego w okresie wskazanym w (...) zakresem działania ustawy nie oznacza, iż w ostatecznym rozrachunku jego świadczenia emerytalno – rentowe ulegną obniżeniu, skoro skarżący stawia szereg słusznych – zdaniem Sądu – zarzutów o niekonstytucyjności zastosowanych w ustawie mechanizmów korygujących świadczenia. Z akt spraw wynika, iż w stosunku do odwołującego jego świadczenie emerytalne zostało zmniejszone decyzją z 28 października 2009 r., w oparciu o przepisy poprzedniej ustawy dnia 23 stycznia 2009 r. (k. 129 a.emert.) o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U.2009.24.145). Wskazać

też należy, że Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 20 kwietnia 2011 r. w sprawie XIII U 1492/10 oddalił odwołanie od powyższej decyzji (k.150 a.emeryt.).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, obniżenie po raz drugi należnej odwołującemu emerytury z tych samych przyczyn, stanowi wyraz represji ustawodawcy za ten sam okres pełnienia służby i narusza obowiązującą w polskim porządku prawnym zasadę *ne bis in idem* (zakaz orzekania dwa razy w tej samej sprawie). Prowadzi do naruszenia konstytucyjnych zasad równości wobec prawa, ochrony praw nabytych, sprawiedliwości społecznej, zaufania obywatela do państwa i tworzonego prawa oraz niedziałania prawa wstecz.

Wskazać należy, iż zasada *ne bis in idem* nie jest ujęta *expressis verbis* w Konstytucji RP, jednakże Trybunał Konstytucyjny wyprowadza ją przede wszystkim z wzorca określonego w art. 2 Konstytucji, stanowiąc, że zasada ta należy do fundamentalnych zasad prawa karnego i stanowi jeden z elementów demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, zaś wszelkie odstępstwa od tej zasady, w szczególności stworzenie organowi władzy publicznej kompetencji do dwukrotnego zastosowania środka represyjnego wobec tego samego podmiotu za ten sam czyn, stanowiłoby naruszenie tej zasady (wyrok TK z 15 kwietnia 2008 r., sygn. P 26/06, OTK-A z 2008 r. Nr 3, poz. 42; por. wyrok TK z 3 listopada 2004 r., sygn. K 18/03, OTK-A z 2004 r. Nr 10, poz. 103). W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego dominuje również pogląd, że zasada *ne bis in idem* stanowi nadto jeden z elementów prawa do sądu wynikającego z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, przejawiający się w zapewnieniu rzetelnej i sprawiedliwej procedury sądowej, której elementem jest właśnie m.in. zakaz dwukrotnego stosowania środka represyjnego wobec tego samego podmiotu za ten sam czyn (wyrok TK z 15 kwietnia 2008 r., sygn. P 26/06 oraz cyt. tam orzeczenia TK).

Należy także zauważyć, że Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów III UZP 1/20 podkreślił, iż zasada *ne bis in idem* obejmuje także inne postępowania niż karne o ile wiążą się one z zastosowaniem środków represyjnych. Z takim właśnie zastosowaniem środków represyjnych mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie, skoro niniejsze postępowanie wiąże się z obniżeniem świadczenia emerytalnego (sankcja, represja) w związku z dobrowolnym podjęciem służby w formacjach służby bezpieczeństwa państwa totalitarnego (czyn). W dalszej części, Sąd Najwyższy wskazał, iż dwukrotna ocena tego samego okresu pracy (która raz obligowała do obniżenia emerytury przez przyjęcie wskaźnika 0,7 % za każdy rok służby, a obecnie wskaźnika 0,00 %) ingerująca w świadczenie emerytalne nie niesie ze sobą żadnych nowych argumentów, bo za taki nie można uznać faktu, że poprzednia regulacja nie była pełna (zob. uzasadnienie projektu do ustawy nowelizującej) a *de facto* realizuje te same cele co poprzednio (odebranie ponowne praw niesłusznie nabytych przez zmniejszenie wskaźnika postawy wymiaru) i jako taka godzi w konstytucyjną zasadę *ne bis in idem* (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 października 2014 r. P 50/13, OTK-A 2014 nr 9, poz. 103, pkt 107- 108 uzasadnienia SN z 16 września 2020 r. III UZP 1/20).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie można pominąć w kontekście pozbawienia (ograniczenia) świadczeń emerytalnych przyznanych prawomocnymi decyzjami, że polski ustawodawca dostosował polskie regulacje w tym zakresie do orzecznictwa ETPCz, poważnie ograniczając możliwość odebrania tych świadczeń i to nawet wtedy, gdy ich przyznanie było w ogóle bezpodstawne. Uczynił to ustawą z 10 lutego 2017 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 3 kwietnia 2017 r. poz. 715), która weszła w życie 18 kwietnia 2017 r., kiedy to w podstawowej ustawie emerytalnej z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych emerytalnej (w art. 114 tejże) wprowadzono regulacje, że nawet jeżeli przyznano ubezpieczonemu świadczenie, które mu nie przysługiwało wcale albo przyznano je w błędnej zawyżonej wysokości (art. 114 ust.1 pkt 6), to organ rentowy może takie świadczenie odebrać (zmniejszyć) tylko wtedy, gdy od daty wydania takiej błędnej decyzji nie upłynęły 3 lata (art. 114 ust 1e pkt 3 ustawy). Nawet jednak, gdy organ dostrzeże swoją omyłkę przed upływem 3 lat powinien odstąpić od uchylecia lub zmiany decyzji, z przyczyn określonych w ust. 1 pkt 6, jeżeli uchYLECIE lub zmiana decyzji wiązałaby się z nadmiernym obciążeniem dla osoby zainteresowanej, ze względu na jej sytuację osobistą lub materialną, wiek, stan zdrowia lub inne szczególne okoliczności (art. 114 ust. 1g). Regulacje te to oczywiste nawiązanie do zasady proporcjonalności, ułożonej w art. 31 ust 3 Konstytucji RP ale przede wszystkim wyjście naprzeciw rozumieniu tej zasady w ukształtowanym na tle dopuszczalności odbierania świadczeń orzecznictwie ETPCz (por. np. wyroki ETPCz w sprawach: M. przeciwko Polsce, wyrok 15 września 2009,

skarga nr (...); wyroki z 4 grudnia 2012 r. w sprawach: K. przeciwko Polsce, skarga nr (...); L. przeciwko Polsce, skarga nr (...); M. przeciwko Polsce, skarga nr (...); M. przeciwko Polsce, skarga (...); Świątek przeciwko Polsce, skarga nr (...); Szewc przeciwko Polsce, skarga (...); S. przeciwko Polsce, skarga nr (...) oraz wyroki Trybunału: z 4 marca 2013 r. w sprawach S. przeciwko Polsce; skarga nr (...); S. przeciwko Polsce, skarga (...). Powyższą regulację art. 114 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych rozciągnięto również na pozbawienie (zmniejszenie) świadczeń emerytalno-rentowych rolników (por. 44 ust. 2 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U.2020.174 j.t.). Podobne ograniczenia w tym zakresie wprowadzono do ustawy z 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (Dz.U.2020.586 j.t.), gdzie kwestię tę reguluje art. 32 tej ustawy. Takie same wreszcie ograniczenia w zakresie pozbawienia świadczeń ustawodawca wprowadził wówczas do ustawy mającej znaczenie w niniejszej sprawie czyli ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...). W art. 33 tejże ustawy również zablokowano bowiem możliwości odebrania świadczenia (jego zmniejszenia) wadliwe przyznanego po upływie 3 lat od wydania, a odbierając świadczenie (zmieniając jego wysokość) w ciągu 3 lat od wydania decyzji - organ rentowy musi i tak odstąpić od uchylecia lub zmiany decyzji, jeżeli uchYLECIE lub zmiana decyzji wiązałyby się z nadmiernym obciążeniem dla osoby zainteresowanej, ze względu na jej sytuację osobistą lub materialną, wiek, stan zdrowia lub inne szczególne okoliczności (art. 33 ust. 1 pkt, ust. 4,7 i 8 tej ustawy).

Zmiany wprowadzone do ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...) ustawy z zmieniającej z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...), na których oparte są zaskarżone decyzje, są zatem wyraźnym odejściem ustawodawcy od powyższej regulacji zgodnych ze standardem konstytucyjnym i utrwalonym standardem wynikającym z orzecznictwa ETPCz na tle art. 1 Protokołu Nr (...) do Konwencji o ochronie (...) w zakresie ochrony prawa do świadczeń emerytalnych przed ich arbitralnym pozbawieniem (istotnym ograniczeniem wysokości).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego obniżenie odwołującemu się emerytury i renty inwalidzkiej jest niezasadne nie tylko w kontekście regulacji prawa unijnego, jak również, z punktu widzenia możliwości pozbawienia czy ograniczenia świadczeń emerytalno-rentowych w zakresie przyznanej im ochrony z art. 1 Protokołu Nr (...) do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonego 20 marca 1952 r. w P..

Prawo Unii Europejskiej zapewnia ochronę praw i wolności, a ochrona ta uznawana jest za jedną z ogólnych zasad prawa unijnego (wspólnotowego). Zasadnicze stanowisko w tej kwestii wyraża art. 2 Traktatu o Unii Europejskiej w brzmieniu ustalonym w Traktacie z Lizbony: Unia opiera się na wartościach poszanowania godności osoby ludzkiej, wolności, demokracji, równości, państwa prawnego, jak również poszanowania praw człowieka, w tym praw osób należących do mniejszości. Wartości te są wspólne Państwom Członkowskim w społeczeństwie opartym na pluralizmie, niedyskryminacji, tolerancji, sprawiedliwości, solidarności oraz na równości kobiet i mężczyzn" oraz art. 6 ust. 3 (...): „Prawa podstawowe, zagwarantowane w europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz wynikające z tradycji konstytucyjnych wspólnych Państwom Członkowskim, stanowią część prawa Unii jako zasady ogólne prawa".

W konsekwencji EKPCz stanowi część prawa Unii Europejskiej. Z zasady pierwszeństwa (nadrzędności) prawa unijnego wynika, że unijny porządek prawny powinien mieć zagwarantowaną pełną skuteczność w porządkach prawnych państw członkowskich, zarówno na płaszczyźnie stanowienia, jak i stosowania prawa, które można uważać za zasadnicze płaszczyzny urzeczywistniania prawa unijnego na terytorium państwa członkowskiego."

W sprawie V. G. & L. (wyrok z 5.02.1963 r., nr 26/62) Trybunał Sprawiedliwości, dając podmiotom prywatnym narzędzie w postaci bezpośredniego skutku, za pomocą którego beneficjent prawa uzyskuje natychmiastową możliwość indywidualnego dochodzenia przyznanego prawa, uzupełnił system ochrony prawnej stworzony przez Traktat (zob. też sprawy C. przeciwko (...), wyrok z 15.07.1964 r. nr 6/64; (...) v E. und V. für G. und F. wyrok z 17.12.1970 r. w sprawie 11/70). W sprawie 106/77 A. delle F. dello S. a (...) SA (Zb. orz. 1978, s. 629), oznaczanej jako S. I., Trybunał Sprawiedliwości przesądził uprawnienie sądu krajowego do niestosowania (uznając to za obowiązek)

przepisu prawa krajowego uznanego za sprzeczny z prawem unijnym, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia pełnej efektywności przepisów prawa wspólnotowego

W konsekwencji powyższych rozważań zastosowanie ma między innymi art. 1 Protokołu Nr (...) do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzony w P. dnia 20 marca 1952 r. (Dz.U.1995.36.175/1 ze zm.): Każda osoba fizyczna i prawna ma prawo do poszanowania swego mienia. Nikt nie może być pozbawiony swojej własności, chyba, że w interesie publicznym i na warunkach przewidzianych przez ustawę oraz zgodnie z ogólnymi zasadami prawa międzynarodowego. Powyższe postanowienia nie będą jednak w żaden sposób naruszać prawa państwa do stosowania takich ustaw, jakie uzna za konieczne do uregulowania sposobu korzystania z własności zgodnie z interesem powszechnym lub w celu zabezpieczenia uiszczania podatków bądź innych należności lub kar pieniężnych.

Wskazany przepis zawiera trzy zasady, a mianowicie: gwarancję poszanowania mienia, możliwość pozbawienia mienia pod pewnymi warunkami oraz wprowadzenia przez państwo uregulowań prawnych w sposobie korzystania z mienia, o ile jest to wymagane dla dobra ogółu.

W orzecznictwie ETPCz (Stec i inni przeciwko Wielkiej Brytanii, Wielka Izba wyrok z 12 kwietnia 2006 r., skargi nr 65731/01 i 65900/01, [w:] M.A. Nowicki, Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń 2006, Oficyna, 2007, s. 192) uznaje się obecnie, że mienie w rozumieniu art. 1 Protokołu Nr (...) mogą stanowić świadczenia emerytalno-rentowe, w tym również otrzymywane nawet bez związku z płaceniem składek. W sprawie S. i inni przeciwko Wielkiej Brytanii Wielka Izba stwierdziła, że dla celów stosowania art. 1 Protokołu nr (...) nic nie usprawiedliwia utrzymywania dotychczasowej różnicy między świadczeniami uzależnionymi od płacenia składek i świadczeniami nieskładkowymi. W rezultacie jeśli państwo postanawia stworzyć system emerytalny, prawa i interesy indywidualne, które z niego wynikają, są objęte ochroną niezależnie od faktu płacenia składek oraz rodzaju środków, z których taki system jest finansowany.

Artykuł 1 Protokołu Nr (...) „nie ogranicza w żaden sposób swobody tworzenia przez państwo systemów ubezpieczeń społecznych albo wyboru rodzaju lub wysokości świadczeń w ramach takiego systemu w interesie sprawiedliwości społecznej i dobrobytu. Prawo do świadczeń z ubezpieczeń społecznych lub emerytury chronione w art. 1 Protokołu nr (...) istnieje jednak tylko pod warunkiem, iż prawo krajowe przewiduje takie uprawnienie. Tym bardziej z art. 1 Protokołu nr (...) nie można wywieść uprawnienia do świadczeń w określonej wysokości, w związku z czym możliwe jest określanie ich górnego pułapu, a nawet obniżanie w rezultacie zmian w systemie emerytalnym czy rentowym. Działania te wymagają jednak zawsze uzasadnienia, muszą być proporcjonalne do realizowanych w ten sposób uprawnionych celów oraz stosowane w sposób niestanowiący dyskryminacji” (zob. Marek A. Nowicki. Komentarz do art.1 Protokołu Nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. LEX i powołany tam wyrok ETPCz z dnia 17 .04.2012 r. w sprawie Grudić przeciwko Serbii nr 31925/08 § 75).

W sprawie B. N. przeciwko W. (wyrok – 13 grudnia 2016 r., Wielka Izba, skarga nr (...)) ETPCz potwierdził, że pozbawienie całości renty może prowadzić do naruszenia przepisów art. 1 Protokołu nr (...), natomiast rozsądne obniżki rent (emerytur) lub związanych z nimi świadczeń mogą nie przynosić tego efektu. Kryterium właściwej równowagi nie może być oparte wyłącznie na kwocie lub procencie obniżki, w sposób abstrakcyjny. Wymagana jest ocena wszystkich istotnych elementów na tle konkretnych okoliczności. Znaczenie mają przy tym takie czynniki jak dyskryminująca natura utraty uprawnienia; brak tymczasowych środków utrzymania; niewielkie możliwości zaadaptowania się do zaistniałej zmiany; arbitralność warunku oraz dobra wiara skarżącego. (zob. Marek A. Nowicki. Komentarz do art.1 Protokołu Nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. LEX).

Sprawa obniżenia świadczeń w związku ze służbą w komunistycznych instytucjach bezpieczeństwa, była już przedmiotem regulacji ustawowej: Ustawa z dnia 24 maja 1990 r. o zmianie niektórych przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym (Dz.U. 1991.36.206) oraz ustawa z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. 1991.104.450). Szczególne znaczenie ma tu natomiast ustawa z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy

zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U.2009.24.145), dalej jako „ustawa z 2009 r.” Regulacje tej ustawy stały się bowiem przedmiotem oceny Trybunału Konstytucyjnego (wyrok z 24 lutego 2010 r. sygn. akt K 6/09 <Dz.U.2010.36.204>) oraz ETPCz, (decyzja z 14 maja 2013 r., skarga nr (...), A. C. przeciwko Polsce), m. in. w kontekście zastosowania art. 1 Protokołu Nr (...).

Ogólne konkluzje jakie można wywieść z orzeczeń tych Trybunałów w odniesieniu do okoliczności niniejszej sprawy są następujące.

Konkluzje z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 6/09:

1) „Upływ czasu od odzyskania suwerenności przez państwo polskie w 1989 r., jakkolwiek nie bez znaczenia, nie może być decydującym kryterium oceny konstytucyjności przyjmowanych przez ustawodawcę regulacji rozliczeniowych. W Konstytucji nie ma przepisu, który ustanawiałby zakaz stanowienia takich regulacji [...]. Nie należy do kompetencji Trybunału zajmowanie stanowiska, czy i jakie oraz w jakim czasie ustawy dotyczące rozliczeń prawodawca wolnej Polski może wprowadzić”

2) „ustawodawca, stanowiąc Ustawę z 2009 r., nie naruszył istoty prawa do zabezpieczenia społecznego. Chociaż obniżenie świadczeń emerytalnych [...] Trybunał uznaje za znaczne, to jednak mieści się ono w ramach swobody ustawodawcy wyznaczonej Konstytucją. Do naruszenia prawa do zabezpieczenia społecznego doszłoby w szczególności, gdyby ustawodawca odebrał prawa emerytalne albo obniżył je do wysokości poniżej minimum socjalnego. Obniżając świadczenia emerytalne, ustawodawca jednocześnie nie tylko zagwarantował, że świadczenie emerytalne nie może być niższe od kwoty najniższej emerytury z powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych [...], ale zapewnił, że przeciętna wysokość emerytury przysługująca na podstawie nowych przepisów pozostaje w dalszym ciągu istotnie wyższa niż średnia emerytura wypłacana w ramach powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych.”

3) Ochrona praw nabytych nie oznacza [...] nienaruszalności tych praw i nie wyklucza stanowienia regulacji mniej korzystnych. [...] odstąpienie od zasady ochrony praw nabytych jest dopuszczalne, jeżeli przemawiają za tym inne zasady, normy lub wartości konstytucyjne [...].zasada ochrony praw nabytych nie ma zastosowania do praw nabytych niesłusznie lub niegodziwie, a także praw niemających oparcia w założeniach obowiązującego w dacie orzekania porządku konstytucyjnego.”

4) pozytywny wynik postępowania kwalifikacyjnego nie oznacza aprobaty dla pełnienia służby w byłej komunistycznej tajnej policji politycznej i nie przekreśla faktu, iż zainteresowani funkcjonariusze odbywali służbę w tej instytucji dobrowolnie. Wszyscy funkcjonariusze zostali potraktowani dokładnie tak samo i częściowo pozbawieni świadczeń emerytalnych na tej samej podstawie, iż odbywali służbę w instytucji, która w przedmiotowym okresie była zaangażowana w działania godne potępienia. Ich służba po dacie granicznej, jaką był rok 1990, na rzecz demokratycznej Polski nie była traktowana w sposób dyskryminujący, ponieważ pomimo swojej przeszłości nabyli oni te same prawa emerytalne co inni.

Konkluzje z orzeczenia ETPCz w sprawie C. przeciwko Polsce:

1) każda ingerencja władzy publicznej w poszanowanie mienia powinna być zgodna z prawem i musi służyć słusznemu celowi (§ 131);

2) pojęcie „interesu publicznego” jest obszerne, a margines oceny dostępny dla ustawodawcy przy realizowaniu polityki społeczno-gospodarczej powinien być szeroki, Trybunał szanuje osąd ustawodawcy co do tego, co leży „w interesie publicznym”, o ile osąd ten nie jest wyraźnie pozbawiony rozsądnych podstaw (§ 133),

3) istnieje właściwe zachowanie proporcji pomiędzy użytymi środkami, a celem, który ma być osiągnięty środkami stosowanymi przez państwo („sprawiedliwa równowaga” musi zostać osiągnięta pomiędzy żądaniami wynikającymi z powszechnego interesu społeczności, a wymogami związanymi z ochroną podstawowych praw jednostki). W szczególności Trybunał musi ustalić, czy z powodu ingerencji państwa osoba zainteresowana musiała ponieść nieproporcjonalny i nadmierny ciężar (§ 136);

4) całkowite pozbawienie uprawnień, powodujące utratę środków utrzymania, w zasadzie stanowiłoby naruszenie prawa własności, natomiast nie byłoby nim zastosowanie właściwej i współmiernej obniżki (§ 137);

5) nie da się wyznaczyć określonych ram czasowych, ani tempa sfinalizowania restrukturyzacji ustroju politycznego oraz systemu prawnego i społecznego (§ 143);

6) ustawodawca ma prawo zlikwidować przywileje finansowe o charakterze politycznym, przyznane byłym funkcjonariuszom przez reżimy totalitarne (§ 138).

W ocenie Sądu Apelacyjnego jakkolwiek nie da się określić ram czasowych ani tempa restrukturyzacji państwa (§ 143 C. przeciwko Polsce), tym niemniej czas w sprawie ma znaczenie. Ma przecież znaczenie także w sytuacji złej wiary, a nawet popełnienia zbrodni. Czas utrwała przekonanie, że stan faktyczny, czy też prawny wynikających ze stanowczego formalnego wypowiedzenia kompetentnego organu jest niezmienny, nieodwołalny. Uznaje się, że taka sytuacja po pewnym czasie może podlegać ochronie. Dlatego też, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zmniejszenie świadczenia po tak długim okresie, musi być umotywowane szczególnie istotnymi względami.

Zwrócić należy uwagę, że według interpretacji art. 13b ustawy z 1994 r. dokonanej przez Sąd Najwyższy w uchwale III UZP 1/20, negatywne skutki dla świadczeniobiorców może wywołać służba specyficznie kwalifikowana, czyli „służba na rzecz totalitarnego państwa”. Jest to istotna różnica w porównaniu do regulacji wprowadzonej ustawą z 2009 r. Ten sposób kwalifikacji poprzez odniesienie się do szczególnie negatywnie ocenianych działań naruszających podstawowe prawa i wolności człowieka, uprawnia do wyróżnienia pewnej kategorii funkcjonariuszy, którym można obniżyć świadczenie nawet po tak długim czasie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego biorąc pod uwagę: wiek wnioskodawcy (77 lat), okres otrzymywania świadczenia przed zmniejszeniem (28 lat), zmniejszenie świadczenia po 27 latach od czasu tak zwanej transformacji ustrojowej, wysokość dotychczas otrzymywanego świadczenia, należy uznać, że zmniejszenie świadczenia nie prowadziło do „sprawiedliwej równowagi” między interesem społecznym, a wymogami związanymi z ochroną podstawowych praw jednostki, a w konsekwencji naruszałoby art. 1 Protokołu nr (...).

Dlatego też, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w wyroku.